

Janusz Czechowski

Fińska droga do niepodległości : polsko-fińskie stosunki polityczne na początku lat dwudziestych

Słupskie Studia Historyczne 9, 89-100

2001

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JANUSZ CZECHOWSKI

KOSZALIN

FIŃSKA DROGA DO NIEPODLEGŁOŚCI.
POLSKO-FIŃSKIE STOSUNKI POLITYCZNE
NA POCZĄTKU LAT DWUDZIESTYCH

Upadek imperium carskiego ożywił nadzieję Finów na niepodległość. Powstały w wyniku rewolucji lutowej w 1917 roku w Rosji Rząd Tymczasowy daleki był jednak od zaakceptowania takiego stanu rzeczy i uznania suwerenności Wielkiego Księstwa Finlandii.

Warto przypomnieć, że Finlandia przyłączona została do Rosji w 1809 roku. Prowadzący liberalną politykę car Aleksander I nadał temu krajowi znaczną niezależność w dziedzinie spraw wewnętrznych. Finowie zachowali prawo do swojej luterkańskiej religii, posługiwali się językiem szwedzkim, jako urzędowym, posiadali własne instytucje życia publicznego i administracyjnego. Krajem kierował autonomiczny rząd fiński, a w dziedzinie legislacyjnej władzę sprawował sejm posiadający reprezentację wszystkich czterech stanów. Na terenie Finlandii cara reprezentował generał-gubernator, lecz cała służba cywilna składała się z Finów. Obcą zależność podkreślały liczne rosyjskie garnizony. Terytorium fińskie ważne było dla interesów Rosji. Jego posiadanie powodowało, że Zatoka Fińska, położona wewnątrz imperium, była pod jego pełną kontrolą polityczną i militarną. W przypadku działań wojennych na Bałtyku, chroniony był w ten sposób St. Petersburg – stolica cesarstwa. Po upadku caratu, nowe władze zainteresowane były dalej utrzymaniem Finlandii we własnych granicach administracyjnych.

Tymczasem funkcjonujący na zasadzie autonomii sejm fiński starał się rozszerzyć zakres kompetencji władz Księstwa bez pytania o zgodę rządu centralnego w Petersburgu, który o istniejącym stanie rzeczy został jedynie w lipcu 1917 roku powiadomiony¹. Fińskie próby zmierzające ku niepodległości doprowadziły latem 1917 roku do podjęcia przez rząd Aleksandra Kiereńskiego decyzji o rozwiązaniu sejmku w Helsinkach, czego politycy fińscy nie zaakceptowali. Żądano anulowania

¹ L. Wasilewski, *Finlandia*, Kraków 1925, s.58.

decyzji o rozwiązaniu parlamentu, a próby Rosjan skłonienia niektórych działaczy (w tym byłego premiera, socjaldemokraty Oskara Tokoi) do współpracy nie dały rezultatu². We wzajemnych relacjach utrzymywała się sytuacja patowa. Dopiero jesienne wybory w 1917 roku i ukształtowanie się nowego sejmu fińskiego stworzyło możliwość do podjęcia kolejnych przedsięwzięć o charakterze niepodległościowym.

Trudnej sytuacji politycznej towarzyszyły skomplikowane problemy gospodarczo-społeczne w Wielkim Księstwie. Lata wojny doprowadziły do szeregu trudności w gospodarce. Postępujące kłopoty aprowizacyjne, drożyzna, spekulacja towarami żywnościowymi, komplikowały warunki bytowe Finów. Okoliczności takie umożliwiały stacjonującym żołnierzom rosyjskim prowadzenie agitacji bolszewickiej. Propagandzie tej sprzyjała radykalna miejscowa lewica, która systematycznie zdobywała przewagę w Partii Socjaldemokratycznej³.

Wkrótce po wybuchu rewolucji bolszewickiej władze fińskie ogłosiły stan wojenny. Stało się jasne, że rosyjskie wrzenie objąć może również terytorium Finlandii, gdzie gwałtownie wzrosła rola zwolenników systemu bolszewickiego, wspieranych przez rosyjskich żołnierzy. W takiej sytuacji tzw. „Senat Niepodległościowy”, na czele którego stał Pehr Svinhufvud, wystosował wniosek do sejmu fińskiego, sugerując ogłoszenie pełnej niepodległości⁴. Parlament poparł to stanowisko i 6 grudnia 1917 roku Finlandia ogłoszona została krajem niepodległym. Rząd bolszewicki uznał oficjalnie ten fakt 4 stycznia 1918 roku. Wkrótce nowe państwo uznały Francja, Szwecja, Niemcy, Austro-Węgry, Grecja, Norwegia i Dania, a kilkanaście miesięcy później Anglia i USA⁵. Polska nawiązała z Finlandią stosunki dyplomatyczne 8 marca 1919 roku⁶.

Uznanie nowej państwowości przez bolszewików nie położyło kresu rosyjskiej penetracji Finlandii. Zwolenników Lenina z Petersburga łączyła wspólnota interesów z fińską radykalną lewicą, której celem było zdobycie władzy w kraju⁷. Jej zbrojne ramię, tzw. „czerwona armia”, zasilane kadrowo i sprzętem wojennym przez rewolucyjną Rosję, umożliwiło faktyczne przejście władzy przez lewicę w Helsinkach i w południowej części kraju pod koniec stycznia 1918 roku⁸.

Legalny rząd fiński (tzw. „biały”) opuścił zdominowane przez „czerwonych” Helsinki i udał się do miejscowości Vaasa (południowo-zachodnia część kraju), która stała się też główną bazą wojskową „białych” sił zbrojnych⁹, dowodzo-

² Tamże, s. 59.

³ M. K l i n g e, *Krótką historia Finlandii*, Helsinki 1997, s.119.

⁴ Tamże, s.117.

⁵ Tamże, s.117.

⁶ R. P u l l a t, *Stosunki polsko – fińskie w okresie międzywojennym*, Warszawa 1998, s. 31.

⁷ L. W a s i l e w s k i, *Finlandia*, s. 62.

⁸ M. K l i n g e, *Krótką historia*, s. 119.

⁹ M. K l i n g e, *Bałtycki świat*, Helsinki 1994, s.136.

nych przez gen. Carla Gustafa Mannerheima¹⁰. Bardzo szybko armia prorządowa rozpoczęła ofensywę w kierunku południowym i w kwietniu 1918 roku zajęła Tampere.

Gen. Mannerheim był zbyt doświadczonym oficerem by nie rozumieć, że trwały sukces może być możliwy tylko w oparciu o pomoc z zewnątrz. Pomimo wzmocnienia jego sił przez przybycie Finów szkolących się dotąd w 27. Pruskim Batalionie Strzelców¹¹, przewaga w ludziach i sprzęcie była po stronie „czerwonych”, wspieranych aktywnie przez bolszewików. Władze z Vaasy zwróciły się w tej sytuacji o pomoc do Szwecji. Jednak jej rząd, kierowany przez socjaldemokratę Halmara Karla Brandinga, odmówił jakiegokolwiek pomocy zbrojnej. Zaproponowano jedynie ewentualne pośrednictwo w rokowaniach ze skrajną lewicą¹². W zaistniałych warunkach prośba „białej” Finlandii skierowana została do Niemiec. Terytorium fińskie było dla Niemiec atrakcyjne pod względem polityczno-militarnym. Nic więc dziwnego, że Niemcy skorzystały z nadarzającej się okazji. W pobliżu Helsinek zjawiała się flota niemiecka pod dowództwem admirała Maurea¹³, a w miejscowościach Hanko i Loviisa wylądowała Dywizja Bałtycka pod rozkazami gen. von der Goltza¹⁴. W rezultacie, już w kwietniu 1918 roku, Helsinki zostały wyzwolone z rąk „czerwonych”.

Stało się jasne, że rewolucja bolszewicka nie znajdzie szerszego poparcia w społeczeństwie Finlandii. Obecność na terytorium tego kraju wojsk niemieckich wytworzyła jednak dla polityków fińskich zupełnie nową sytuację polityczną. Finlandia znalazła się bowiem w sferze wpływów Niemiec. Dyplomacja niemiecka odniosła duży sukces przekonując władze w Helsinkach do obsady tronu przez pruskiego księcia z dynastii Hohenzollernów. Obradujący w tym duchu sejm wybrał w październiku 1918 roku Fryderyka Karola Heskiego na króla Finlandii¹⁵.

Działania wojenne na froncie zachodnim i kapitulacja Niemiec, upadek prusko-niemieckiej dynastii panującej, powstanie republiki weimarskiej spowodowały, że monarchistyczne plany w Finlandii musiały być uznane za nieaktualne.

Interwencje bolszewickiej Rosji oraz Niemiec w Finlandii przekształciły się w rosyjsko-niemiecką rywalizację o wpływy w tej części Europy. Zakończyły się one niepowodzeniem, ale zakusy w tej dziedzinie niepokoiły Finów przez cały okres

¹⁰ Carl Gustaw Mannerheim 1867-1951, polityk, marszałek. W latach 1887-1917 w armii rosyjskiej, uczestnik wojny rosyjsko-japońskiej i I wojny światowej, organizator i naczelny dowódca fińskich wojsk rządowych w okresie wojny domowej w 1918 r. W okresie XII 1918 – VII 1919 regent fiński, VIII 1944 – III 1946 prezydent Finlandii. *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, tom 4, Warszawa 1997, s.76.

¹¹ M. Klinge, *Bałtycki świat*, s. 136.

¹² L. Wasilewski, *Finlandia*, s. 63.

¹³ Tamże, s. 64.

¹⁴ M. Klinge, *Bałtycki świat*, s. 136-137.

¹⁵ L. Wasilewski, *Finlandia*, s. 66.

międzywojenny, zmuszając polityków do szukania międzynarodowych gwarancji niepodległości kraju, upatrując ich również w politycznych związkach z Polską¹⁶.

17 lipca 1919 roku regent, gen. Mannerheim, ratyfikował konstytucję Finlandii. Kraj stał się republiką. Nowa ustawa zasadnicza zachowała jednak pewne akcenty monarchistyczne. Głową państwa został prezydent. Pierwszym był Carl J. Stahlberg¹⁷, którego uprawnienia w zasadniczej części pokrywały się z uprawnieniami poprzedniej głowy państwa, sprawującej swój urząd na podstawie starej konstytucji¹⁸. Prezydent był centralną postacią fińskiej sceny politycznej. Stosunkowo duża liczba partii¹⁹ doprowadzała do częstej zmiany rządów działających w oparciu o nietrwale konfiguracje polityczne. Warto podkreślić w tym miejscu zasadniczą różnicę pomiędzy Finlandią a innymi państwami powstałymi po zakończeniu działań wojennych w Europie. Kraj ten posiadał jeszcze przed odzyskaniem niepodległości – dzięki nadanej autonomii – sprawnie funkcjonujący system przedstawicielski, administrację, instytucje finansowe, a także własną gospodarkę i kulturę²⁰. Ułatwiło to zdecydowanie fiński start ku niepodległości.

W wyniku zawartego z Rosją pokoju w Dorpacie 14 października 1920 roku, który zakończył wojskową obecność Rosji i zabezpieczył Finlandii niezależny byt, uregulowane zostały – przynajmniej formalnie – stosunki polityczne ze wschodnim sąsiadem. Zaakceptowana została wspólna granica, ta sama, która wcześniej oddzielała Wielkie Księstwo Finlandii. Ponadto Finowie otrzymali dostęp do Morza Arktycznego poprzez obszar Pieczengi²¹.

Zakończenie działań wojennych pozwoliło na wprowadzenie kilku ważnych reform społecznych. Ich brak powodował narastanie w licznych kręgach społeczeństwa poczucia niesprawiedliwości. Z takiego właśnie stanu rzeczy korzystała skrajna lewica, kiedy próbowała w Finlandii sięgnąć po władzę. Wspomniane wcześniej reformy – to nadanie ziemi ludności bezrolnej oraz uwłaszczenie tych rolników, którzy ziemię dzierżawili. Wprowadzono również obowiązkowe nauczanie, wolność słowa i wyznania oraz prawo do stowarzyszania się. Uregulowanie sytuacji prawnej grup językowych, istniejących w Finlandii, pozwoliło na nadanie autonomii Wyspom Alandzkim, o które toczył się spór ze Szwecją²². Ważnym akcentem integru-

¹⁶ Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Ambasada RP Berlin 69. Raport Franciszka Charwata z ekspozycji ministra spraw zagranicznych Finlandii Antti Hackzella, k. 3-5.

¹⁷ Kaarlo Juko Stahlberg 1865-1952, fiński polityk i prawnik. W latach 1908-1918 profesor uniwersytetu w Helsinkach, związany z młodofinami. Współzałożyciel Liberalnej Narodowej Partii Postępowej, współtwórca konstytucji republiki. W okresie 1919-1925 pierwszy prezydent Finlandii. *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, tom 5, Warszawa 1997, s. 988.

¹⁸ M. Klinge, *Krótką historia*, s. 122.

¹⁹ AAN, Sztab Generalny 616/47. Raport Mieczysława Pożerskiego do Oddziału II Sztabu Generalnego, k. 146-160.

²⁰ M. Klinge, *Krótką historia*, s. 123.

²¹ M. Klinge, *Bałtycki świat*, s. 139.

²² M. Klinge, *Krótką historia*, s. 126.

jącym społeczeństwo było ogłoszenie za prezydentury Stahlberga amnestii dla przeciwników politycznych z okresu wojny 1918 roku.

Pomimo konfliktu, jaki wyłonił się jeszcze w stosunkach z Rosją bolszewicką o Karelię Wschodnią, sytuacja wewnętrzna i zewnętrzna Finlandii stabilizowała się. Dyplomacja fińska stanęła jednak przed trudnym zadaniem. Finowie, pomni doświadczeń, musieli tak ukierunkować swoją politykę zagraniczną, aby uzyskać optymalnie korzystne sojusze międzynarodowe dla zabezpieczenia własnej suwerenności. Podkreślić należy, że zasadniczo dwa czynniki miały decydujący wpływ na kierunki polityki zagranicznej republiki fińskiej: doświadczenia historyczne – o których wspomniano już wyżej – oraz położenie geograficzne. Finlandia posiadała od dawna silne związki ze Szwecją, także – chociaż w mniejszym zakresie – z innymi państwami skandynawskimi. Z drugiej strony istniały polityczne oraz gospodarcze zbieżności interesów z krajami bałtyckimi²³. Sygnalizowane uwarunkowania miały w tle wspólny mianownik: problem rosyjski²⁴. Zarówno Finlandia, jak i Łotwa oraz Estonia zostały uznane przez Rosję bolszewicką i posiadały z nią porozumienia pokojowe. A jednak kraje te cechowała daleko idąca nieufność wobec potężnego sąsiada²⁵. Poczucie zagrożenia, potrzeba ochrony żywotnych interesów stały się naturalną płaszczyzną prób nawiązania ściślejszej wzajemnej współpracy politycznej, której jedynym celem byłoby zachowanie *status quo* w regionie²⁶. W ten sposób na kierunku północno-wschodnim pojawili się naturalni sojusznicy Polski.

Kwestii międzynarodowych porozumień polityczno-wojskowych polityka zagraniczna państwa polskiego poświęcała szczególną uwagę. W ocenie kierunku wschodniego wyraźnie zarysowały się dwie tendencje: inkorporacyjna i federacyjna²⁷. Koncepcja inkorporacyjna wiązała się z postaciami Romana Dmowskiego i Stanisława Grabskiego. Według tych polityków Polska powinna być przyłączyć do swych granic administracyjnych wszystkie te obszary, gdzie występowała w większości lub dość znaczna mniejszość polska, a które można byłoby bez problemu zunifikować z całością terytorium państwa. Dmowski negatywnie wypowiadał się o możliwości powstania Litwy w jej historycznych granicach. Określając ewentualny przyszły związek tego kraju z Polską używał pojęcia „*konstrukcyjnie złączona*”²⁸. Natomiast koncepcja federacyjna wiązana była z programami PPS i PSL – Wyzwolenie. Jej zwolennikami byli tacy działacze jak: Ignacy Daszyński, Mieczysław Niedziałkowski, Maciej Rataj, czy twórca programu federacyjnego – Leon Wasilewski, minister spraw zagranicznych w rządzie Jędrzeja Moraczewskie-

²³ Ed. L a m a n, *Estonia i współdziałanie państw bałtyckich*, Przegląd Polityczny 1925, t. II, z.1, s.1.

²⁴ M. K o r c z a k, *Stosunek Finlandii do zagadnienia związku państw bałtyckich*, tamże, s. 8-9.

²⁵ Tamże, s. 8-9.

²⁶ Tamże, s. 8.

²⁷ A. S k r z y p e k, *Związek Bałtycki*, Warszawa 1972, s. 23-25.

²⁸ R. D m o w s k i, *Polityka polska i odbudowa państwa*, Warszawa 1925, s. 405-406.

go. Taki kierunek działań popierał również Ignacy Paderewski. Istotą tej koncepcji było nawiązanie bliższych porozumień z państwami, które powstały w wyniku zmian politycznych w rosyjskim imperium. Celem takich układów było utworzenie naturalnej bariery przed niebezpieczeństwem „czerwonej” Rosji.

Zawarte przymierza Polski z Francją i Rumunią nie rozwiązywały w pełni – w myśl założeń teoretycznych polskich kół rządzących – kwestii sojuszków²⁹. Koniecznym stał się alians polityczny między państwami powstałymi na gruzach imperium carskiego, zgodny w swej treści z programem federacyjnym. Stanowisko Polski wobec „czerwonej” Rosji określane było przez polskich polityków jako „*zadanie główne*”³⁰ stosunków zagranicznych. Pojawiać się zaczęły w polityce zagranicznej idee „*kordonu sanitarnego*”³¹ i „*międzymorza*”³². Celem działań dyplomacji polskiej stały się więc próby integracji Europy Środkowej oraz budowanie bezpieczeństwa zbiorowego. Taki kierunek starań napotkał przychylną politykę fińskich. Wyraźnie zatem zarysowały się punkty styczne fińskiej i polskiej polityki zagranicznej.

Rzecznikiem strony fińskiej, która dążyła do nawiązania ściślejszych związków z Polską był Rudolf Holsti, zwolennik polityki krajów buforowych³³. W Finlandii – przez cały okres międzywojenny – istniały dość silne sympatie pro-niemieckie, które intensywnie podtrzymywała propaganda Niemiec³⁴. Jednak na początku lat dwudziestych politycy fińscy byli przekonani, że Niemcy nie udzielą Finlandii żadnej pomocy w wypadku jakiegokolwiek zagrożenia ze strony Rosji bolszewickiej. Stąd zainteresowanie Polską, którą uważano za sojusznika w polityce wobec wschodniego sąsiada³⁵. Kontakty fińsko-polskie, na płaszczyźnie idei Związku Bałtyckiego, utrzymywane były dość regularnie do 1925 roku. Należy podkreślić, że w omawianym okresie problem bałtycki przestawał być zjawiskiem tylko lokalnym, stawał się barometrem stosunków politycznych w całej Europie³⁶.

Początki idei zmierzającej do porozumienia się państw rejonu Bałtyku upatrywać można już w 1918 roku, kiedy to na konferencji w Wersalu delegat estoński zgłosił 13 listopada projekt unii obejmującej trzy grupy państw; mianowicie – państwa skandynawskie (Dania, Norwegia, Szwecja), – państwa wschodniego wybrzeża Bałtyku (Finlandia, Estonia, Łotwa), – państwa Bałtyku południowego (Polska,

²⁹ P. S t a w e c k i, *Polityka wojskowa Polski 1921-1926*, Warszawa 1981, s. 268.

³⁰ S. K u t r z e b a, *Nasza polityka zagraniczna*, Kraków 1923, s. 49.

³¹ P. S t a w e c k i, *Polityka wojskowa*, s. 268.

³² J. L e w a n d o w s k i, *Pierwsze próby integracji Europy Środkowej po I wojnie światowej na tle rywalizacji polsko-czechosłowackiej*, (w:) *Studia z dziejów ZSRR i Europy Środkowej*, Warszawa 1967, t. 2, s. 147.

³³ R. P u l l a t, *Stosunki polsko-fińskie*, s. 49.

³⁴ AAN, Sztab Generalny 616/160. Raport Władysława Zientkiewicza, k.40.

³⁵ R. P u l l a t, *Stosunki polsko-fińskie*, s. 49-50.

³⁶ M. H a n d e l s m a n, *Zagadnienie bałtyckie*, Przegląd Polityczny, t. IX 1928, z.6, s. 118.

Litwa)³⁷. Rok później przedstawiciel Estonii wysuwał wobec Leona Wasilewskiego projekt federacji państw bałtyckich, Polski, Ukrainy oraz Rumunii³⁸.

Powodzeniem federacji bałtyckiej zainteresowany był Józef Piłsudski, który zamierzał mianować L. Wasilewskiego delegatem Polski na Łotwę, Estonię i Finlandię z zadaniem propagowania ewentualnego sojuszu z tymi państwami³⁹. Bardziej konkretne plany działania strony polskiej wobec państw bałtyckich pojawiły się po raz pierwszy w kwietniu 1919 roku⁴⁰.

Ważny moment dla współpracy polsko-fińskiej (choć w nieco szerszym gronie) nadszedł w styczniu 1920 roku. W Helsinkach rozpoczęła się konferencja bałtycka, z udziałem Finlandii, Łotwy, Litwy, Estonii i – po raz pierwszy – Polski. Głównym tematem były rozważania dotyczące sojuszu polityczno-militarnego oraz opracowanie wspólnego stanowiska wobec Rosji. Sprzeczności istniejące pomiędzy uczestnikami spotkania nie pozwoliły na wypracowanie porozumienia, chociaż nie odrzucono konieczności zawiązania Związku Bałtyckiego. Stwierdzić należy w tym miejscu, że w pracach konferencji wystąpiły trudności także innej natury, a mianowicie obawa przed zemstą zwycięskich bolszewików⁴¹. Połączenie tych dwóch czynników wyeliminowało szansę na opracowanie wspólnych uzgodnień, a Łotwa wycofała się nawet z udziału w pracach zawartej wcześniej konwencji wojskowej z Polską. Natomiast na linii polsko-fińskiej problemy dotyczyły wypracowania stosunku obu krajów wobec Niemiec i Rosji. W kwestii pierwszej Finowie nie podzieliali polskich obaw wobec zachodniego sąsiada i nie życzyli sobie udziału w sojuszu o zabarwieniu antyniemieckim. Wobec Rosji polityka fińska nacechowana była daleko idącą ostrożnością i niechęcią angażowania się w sojusz wojskowy. W podobnym duchu wypowiadał się pierwszy prezydent Finlandii K. J. Stahlberg, widzący polityczny kurs swego kraju w porozumieniach ogólnopolitycznych i handlowo-gospodarczych⁴².

W czasie wojny polsko-bolszewickiej Finlandia nie zdecydowała się na pomoc wojskową, chociaż zabiegi polskie zmierzały w tym kierunku⁴³.

Następne spotkanie krajów buforowych odbyło się w okresie 6 sierpień – 6 wrzesień 1920 roku w Bulduri koło Rygi. Konferencja zwołana została z inicjatywy Łotwy, a udział w niej wzięły: Estonia, Finlandia, Litwa i Polska, a od 21 sierpnia także Ukraina. Gospodarz spotkania, łotewski minister spraw zagranicznych, Zigfrids A. Meierovics, wspierany przez premiera rządu Karlisa Ulmanisa, dążył do wypracowania porozumienia stabilizującego bezpieczeństwo w rejonie Bałtyku, co

³⁷ P. S t a w e c k i, *Polityka wojskowa*, s.268.

³⁸ Tamże, s. 268-269.

³⁹ A. S k r z y p e k, *Związek Bałtycki*, s. 30.

⁴⁰ Tamże, s. 30-31.

⁴¹ AAN, A II 117/3. *Krótki zarys dotychczasowych stosunków polsko-bałtyckich*, k. 369.

⁴² R. P u l l a t, *Stosunki polsko-fińskie*, s. 51.

⁴³ AAN, A II/99. Depesza Oddz.II Sztabu Gen. do płk Pożerskiego z 26.08.1920, k. 178.

było bardzo istotne również dla pozostałych uczestników spotkania⁴⁴. Uchwalony projekt przymierza bałtyckiego nigdy nie został ratyfikowany, między innymi z powodu stanowiska Litwy, będącej w konflikcie z Polską o zajęte przez gen. Żeligowskiego Wilno. Brak regulacji także innych spornych kwestii, dotyczących uczestników spotkania, spowodował, że – jak podaje Raimo Pullat – najważniejsze ustalenia konferencji zrodziły się „*martwe do życia*”⁴⁵. Jednak wskutek polsko-litewskiego zatargu zarysowały się dwie koncepcje związku państw bałtyckich: małego (Łotwa, Litwa, Estonia) i dużego (wspomniane trzy kraje oraz Finlandia i Polska). Pierwszy wariant sojuszu popierał ZSRR, który zainteresowany był izolacją Polski w regionie. Dużą rezerwę wobec małego związku wykazywała natomiast Finlandia. Nie oznaczało to jednak automatycznie wyraźnej poprawy w relacjach fińsko-polskich. Stan braku zdecydowania po stronie Helsinek trwał dalej, czego przykładem były bilateralne rokowania ekonomiczne w marcu 1921 roku. Pomyślne skutki obrad nie przebiły się przez wciąż trudną sytuację polityczną w regionie. Rząd fiński nie zaakceptował postanowień warszawskiej konferencji ekonomicznej. Powodem – według oceny kół polskich – była niechęć współpracy z Polską, ze względu na silne proniemieckie sympatie w Finlandii. Dużą rolę odegrała również obawa Finów przed możliwością wznowienia konfliktu polsko-rosyjskiego⁴⁶. W międzyczasie (lipiec 1921) podpisana została estońsko-łotewska konwencja wojskowa o charakterze obronnym, a także szereg innych mniej znaczących porozumień litewsko-łotewsko-estońskich. Zachodziła możliwość realnego zaistnienia małego związku państw bałtyckich, co było niekorzystnym zjawiskiem z punktu widzenia polityki polskiej.

Kolejny zjazd bałtycki odbył się z inicjatywy fińskiej w okresie 25-29 lipca 1921 roku w Helsinkach. Nieobecna była tym razem Litwa, co było rezultatem nie rozwiązanego sporu z państwem polskim. Helsińskie spotkanie miało na celu ożywienie idei związku państw bałtyckich z Polską, wywarcie presji na Litwę poprzez próbę jej odosobnienia oraz utrzymanie w polskiej sferze wpływów polityki Finlandii i Estonii. Wszystko to miało się odbyć bez zbyt daleko idącego konkretyzowania sojuszu⁴⁷. Dyplomacja polska określiła spotkanie jako owocne. Cenne z polskiego punktu widzenia było zapewnienie Finlandii, że nie przystąpi ona do jakiegokolwiek związku państw bałtyckich bez udziału Polski⁴⁸. Stanowisko fińskie popierała Estonia, która dostrzegała rolę Polski w przewidywanych układach. Inne stanowisko reprezentowała Łotwa, popierająca raczej ideę małego Związku Bałtyckiego. Z dostępnych materiałów wynika, że niechętna Polsce postawa Łotwy tłumaczona była

⁴⁴ J. S z y g o w s k i, *Konferencja państw bałtyckich w Bulduri [Ryga] w roku 1920*, Zeszyty Historyczne 63, Instytut Literacki, Paryż 1983, s. 76-86.

⁴⁵ R. P u l l a t, *Stosunki polsko-fińskie*, s.53-54.

⁴⁶ *Krótki zarys*, k. 370 (zob. przypis 41).

⁴⁷ J. L e w a n d o w s k i, *Pierwsze próby integracji*, s. 159.

⁴⁸ Tamże, s. 159.

obawą przed reakcją polityków polskich wobec faktu, że interesy polskie w regionie były przez Łotyszy wielokrotnie naruszane⁴⁹.

Jesienią 1921 roku w Rydze odbyła się konferencja gospodarcza państw bałtyckich bez udziału delegacji polskiej, ale z udziałem Rosji. Temat spotkania dotyczył spraw tranzytu handlowego i pocztowego. Jednak obecność Rosji nadawała obradom charakter wykraczający poza problematykę ekonomiczną. Było to wsparcie tych wszystkich sił, które dążyły do wyeliminowania Polski z koncepcji porozumień bałtyckich.

W grudniu 1921 roku w Tallinie doszło do spotkania ministrów spraw zagranicznych Łotwy, Litwy i Estonii. Dyskutowane miały być sprawy handlowe, ale zachodziła też możliwość dyskusji nad zawiązaniem małego Związku Bałtyckiego. Sprawy skomplikowało antybolszewickie powstanie w Karelii Wschodniej. Rząd fiński podjął szeroką akcję propagandową, starając się pozyskać sojuszników⁵⁰. Zabiegi te zaowocowały międzynarodowym poparciem na forum Ligi Narodów. Przybyły na konferencję w Tallinie fiński minister spraw zagranicznych, Rudolf Holsti, nadał obradom charakter bardziej polityczny. Dzięki aktywności dyplomacji fińskiej Polska wzięła udział w następnych konferencjach państw bałtyckich. Było to istotne, ponieważ od kilku miesięcy obserwowano pogorszenie się stosunków Polski z krajami wschodniego wybrzeża Bałtyku.

Wspomniane wyżej powstanie karelskie wpłynęło na przemiany w orientacji zagranicznej Finlandii. Dotychczas państwo to wykazywało brak zdecydowania co do wyboru kierunków polityki międzynarodowej. Politycy z Helsinek wahali się: Związek Bałtycki czy porozumienie z państwami skandynawskimi? Poparcie mieszkańców Karelii w ich antybolszewickim zrywie musiało doprowadzić do politycznego konfliktu z Rosją, który w każdej chwili mógł przekształcić się w otwarty zamęt zbrojny. Finlandia – wobec zaistniałego kryzysu – nie mogła liczyć na jakąkolwiek pomoc ze strony Szwecji lub innego państwa skandynawskiego. Mogła natomiast oczekiwać na zainteresowanie się problemem ze strony państw bałtyckich oraz Polski. Stąd wynikała aktywność ministra fińskiego na grudniowym spotkaniu w stolicy Estonii.

Na początku stycznia 1922 roku w Cannes mocarstwa zachodnie zaplanowały zwołanie na kwiecień wielkiej międzynarodowej konferencji, której tematem miała być analiza stosunków politycznych z Rosją bolszewicką. Zachodziła obawa przed nadaniem państwu powstałym na gruzach imperium carskiego roli drugoplanowej w polityce europejskiej. Dyplomacja polska przystąpiła do działań mających wzmocnić pozycję państwa w Europie Środkowej w kontekście stosunków z Rosją. Stanowisko rządu polskiego charakteryzowała uchwała Rady Ministrów z 19 stycznia 1922 roku, podjęta na podstawie referatu szefa Sztabu Generalnego

⁴⁹ *Krótki zarys*, k. 370-371 (zob. przypis 41).

⁵⁰ A. S k r y p e k, *Układ polsko-bałtycki z 15 maja 1922 r.*, (w:) *Z dziejów stosunków polsko - radzieckich* Warszawa 1971, t.8, s. 38-39.

gen. Sikorskiego pt. *Polityka zagraniczna z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa*⁵¹. Postulowano w nim – między innymi – oparcie polityki państwa na sojuszach obronnych z Francją, Czechosłowacją, Rumunią i państwami bałtyckimi. Z punktu widzenia stosunków polsko-fińskich proponowany był wzajemny układ o charakterze odpornym, zobowiązujący do pomocy i demonstracyjnej mobilizacji. Zbliżenie polityczno-wojskowe z Finlandią miało być więc elementem kolektywnego porozumienia Polski z krajami bałtyckimi. Sygnały dochodzące z Finlandii i innych krajów regionu sprzyjały możliwości porozumienia.

Do spotkania i wspólnej konferencji ministrów spraw zagranicznych Polski, Estonii, Łotwy i Finlandii doszło 13 marca 1922 roku w Warszawie. Wymienione kraje reprezentowali odpowiednio: Konstanty Skirmut, Ants Piip, Zigfrids Meierovics i Rudolf Holsti. Najważniejszym postanowieniem spotkania w dziedzinie stosunków politycznych był układ podpisany 17 marca. Potwierdzono w nim traktaty pokojowe zawarte z bolszewicką Rosją, postanowiono nie zawierać układów skierowanych przeciwko porozumiewającym się stronom oraz powiadamiać sojuszników o umowach zawieranych w przyszłości. W razie ataku na jeden z krajów deklarowano przedyskutowanie form wspólnych działań. Ostatni z wymienionych punktów porozumienia stanowił fiasko planowanej polsko-fińskiej umowy wojskowej i był zwycięstwem tych sił po stronie politycznego partnera, które nie dążyły do zbyt dużego angażowania się w sojusze⁵². Spośród sygnatariuszy porozumienia warszawskiego układ nie został ratyfikowany przez Finlandię. Wydaje się to rzeczą niezrozumiałą pamiętając, że dyplomacja fińska zabiegała wcześniej o ściślejsze związanie się z państwami regionu bałtyckiego. Literatura przedmiotu przypisuje ten fakt wpływom niemieckim. Na końcowe stanowisko Finów mogło wpłynąć i to, że kryzys karelski zakończył się i zmalało zagrożenie ze strony Rosji. Porozumienie wojskowe przestało być potrzebne i polityka fińska poczęła dryfować w kierunku neutralności⁵³.

Niespodziewanie czynnikiem łączącym kraje buforowe stała się propozycja rosyjska, by na 12 czerwca 1922 roku zwołać do Moskwy konferencję rozbrojeniową z udziałem Polski, Estonii, Łotwy, Litwy, Finlandii oraz Rumunii. Aby wypracować wspólne stanowisko rząd polski doprowadził w okresie sierpień-październik 1922 roku do cyklu spotkań ministrów spraw zagranicznych i ekspertów wojskowych⁵⁴. Podjęte ustalenia zmierzały do akceptacji każdej inicjatywy łączącej się z bezpieczeństwem międzynarodowym. Postanowiono, że wszystkie państwa wezmą udział w moskiewskiej konferencji. Rozpoczęła się ona 2 grudnia. Strona rosyjska dążyła w swych działaniach do redukcji sił lądowych, natomiast Polska oraz kraje bałtyckie – o czym mówiła wspólna deklaracja z 11 grudnia 1922 roku – zain-

⁵¹ Tamże, s. 42-43.

⁵² Tamże, s. 45.

⁵³ R. P u l l a t, *Stosunki polsko-fińskie*, s. 55.

⁵⁴ J. K u m a n i e c k i, *Moskiewska konferencja rozbrojeniowa*, *Kwartalnik Historyczny* 1970, z. 2, s. 355.

teresowane były podpisaniem paktu o nieagresji i arbitrażu⁵⁵. Rosjanie w swoich propozycjach nie uwzględniali także obaw Polski kierowanych w stronę jej zachodniego sąsiada. Obawy w takim wymiarze nie istniały również w Helsinkach, Tallinie i Rydze. Fakt, że kraje bałtyckie popierały stanowisko polskie dobrze świadczyło o wzajemnych relacjach. Moskiewska konferencja, wobec daleko idących rozbieżności pomiędzy Rosją a pozostałymi uczestnikami, została zamknięta jedynie oświadczeniem przewodniczących delegacji o tym, że biorące w niej udział kraje powstrzymają się od jakichkolwiek akcji agresywnych.

Przez kilka następnych lat (do 1925 r.) powtarzały się spotkania przedstawicieli dyplomacji polskiej z politykami krajów bałtyckich, które nie doprowadziły jednak do wiążących rozstrzygnięć. Pojawiały się też kolejne próby wyeliminowania Polski z udziału w prowadzeniu aktywnej polityki w regionie⁵⁶. Związek Bałtycki pozostał niezrealizowanym zamysłem. Warto zastanowić się nad czynnikami, które uniemożliwiły spełnienie wspólnych zamierzeń. Istotne były zwłaszcza te trudności, które występowały na linii Warszawa-Helsinki. Nie ulega wątpliwości, że trwały sojusz, jakim mógł stać się Związek Bałtycki, byłby korzystny dla obu krajów. Co więcej, był – szczególnie po konferencji warszawskiej – całkowicie realny.

W świetle dostępnych dokumentów i opracowań, porozumienie bałtyckie było dla strony polskiej kwestią nader istotną. Instrukcja, wydana w październiku 1922 roku przez MSZ dla polskich placówek dyplomatycznych w krajach bałtyckich, potwierdza taki wniosek⁵⁷. Dla pozyskania trwałych efektów politycznych planowano podjęcie pracy niemal organicznej. W kwestii sojuszu z państwami bałtyckimi nie było też znaczących rozbieżności na polskiej scenie politycznej⁵⁸, a jeśli różnice występowały to bardziej co do formy, jaką należałoby nadać porozumieniom.

Inaczej było w Finlandii, gdzie ścierały się różne tendencje polityczne; szczególnie socjaldemokracja była przeciwna związkom z Polską⁵⁹. Na fińskiej scenie politycznej istniały sympatie proskandynawskie oraz proniemieckie, część polityków widziała Finlandię krajem neutralnym⁶⁰. Ale istota rzeczy sięgała głębiej. Analizując stosunek Finlandii do sojuszu z Polską należałoby stwierdzić, że był on funkcją ogólnej sytuacji politycznej w regionie. Stabilizacja powodowała odchodzenie Finlandii od wiążących porozumień. Do rangi symbolu takiego właśnie stanowiska Finów urasta wypowiedź fińskiego ministra Juho Heikki Vennoli, który – w trakcie rozmowy z posłem polskim Tytusem Filipowiczem – określił stosunek Finlandii do Polski jako stan „*serdecznego porozumienia*”. Polityk fiński – poza

⁵⁵ Tamże, s. 365.

⁵⁶ AAN, Sztab Generalny 616/47. Raport attache wojskowego Aleksandra Łubieńskiego do Oddziału II Sztabu Generalnego z 12.06.1924, k. 298-299.

⁵⁷ J. L e w a n d o w s k i, *Pierwsze próby integracji*, s. 160.

⁵⁸ Tamże, s. 161.

⁵⁹ P. S t a w e c k i, *Polityka wojskowa*, s. 281.

⁶⁰ Tamże, s. 280.

wzajemnymi konsultacjami, dobrosąsiedzkimi gestami – nie przewidywał innych, wiążących układów⁶¹.

Finlandia i Polska inaczej postrzegały swoje bezpieczeństwo w regionie. Zabrakło innych czynników (np. ściślejszej współpracy gospodarczej, silnych związków handlowych, inwestycji kapitałowych), które mogłyby bardziej przybliżyć oba kraje do siebie. Wspomiane wcześniej proniemieckie sympatie Finów poparte były więzami gospodarczymi; przykładowo 5/6 fińskiego handlu orientowało się na Niemcy⁶². To, że gospodarka mogła spełniać funkcje integrujące świadczy przykład Czechosłowacji, która skutecznie wiązała ze sobą pozostałe państwa Małej Ententy.

Tak więc, pomimo szeregu sprzyjających okoliczności, różne spojrzenia na układ sił w regionie w kontekście własnego bezpieczeństwa nie pozwoliły wejść Polsce i Finlandii – na początku lat dwudziestych – na drogę wiążącej współpracy polityczno-wojskowej.

⁶¹ AAN, Ministerstwo Spraw Zagranicznych 5823. Raport posła Tytusa Filipowicza do MSZ z 5.01.1923, k. 2-4.

⁶² J. L e w a n d o w s k i, *Pierwsze próby integracji*, s.163.